

Facebook zatrudnia izraelskiego doradcę do cenzurowania propalestyńskich treści w mediach społecznościowych



Meta ma teraz szefa polityki „żydowskiej diaspory”, którego zadaniem jest „domaganie się cenzury krytyków Izraela” na Facebooku i Instagramie.

Jordana Cutler jest długoletnim wysokim urzędnikiem państwowym w Izraelu, który osobiście doradzał premierowi Benjaminowi Netanjahu i partii Likud. Teraz trolluje Facebooka i Instagrama w poszukiwaniu pro-palestyńskich postów, które ją obrażają i oznacza je do usunięcia z powodu „mowy nienawiści”.

Sam Biddle z The Intercept opublikował artykuł o Cutler, który wyjaśnia, w jaki sposób wielokrotnie atakowała Studentów na rzecz Sprawiedliwości w Palestynie (SJP), grupę na kampusie, która pomagała organizować antywojenne protesty po 7 października.

Cutler jest łącznikiem Meta do cenzurowania treści pro-palestyńskich w szeregu produktów cyfrowych Meta. Wykorzystuje swoją pozycję, aby agresywnie atakować każdego, kogo denerwują jej komentarze na temat tego, co Izrael robi w Strefie Gazy i na innych terytoriach palestyńskich.

Obejrzyj poniżej, jak Cutler wyjaśnia, w jaki sposób wykorzystuje swoją pozycję do cenzurowania „mowy nienawiści”, która „sprawia, że Żydzi czują się niebezpiecznie”. Obejrzyj, jak Cutler przypisuje sobie również zasługi za zakazanie przez Metę „szkodliwych stereotypów, takich jak” Żydzi rządzą światem „ jako »mowy nienawiści« po konsultacji ze Światowym Kongresem Żydów.

Facebook's "Jewish Diaspora" chief Jordana Cutler explains how she uses her position to censor "hate speech" that "makes Jewish people feel unsafe."

She says Meta banned "harmful stereotypes like 'Jews run the world'" as "hate speech" after consulting w/ World Jewish Congress. pic.twitter.com/d6bD8vMa3o

– Chris Menahan ☐☐ (@infolibnews) [October 22, 2024](#)

Meta płonie z powodu wysiłków mediów, aby opublikować „niebezpieczny i nieodpowiedzialny” artykuł o zwyczajach cenzury Cutlera

Wybrany przez Cutlera narzędziem do flagowania wydaje się być polityka „Niebezpiecznych organizacji i osób” Meta, która zabrania użytkownikom produktów Meta omawiania tajnej listy tysięcy podmiotów znajdujących się na czarnej liście. Wspomniana polityka ogranicza „gloryfikację” wszystkiego, co znajduje się na czarnej liście, jednocześnie rzekomo zezwalając na „dyskurs społeczny i polityczny” oraz „komentarze”.

Należy zauważyć, że Cutler jest odpowiedzialna jedynie za

oznaczanie treści, a nie za ich usuwanie. Oznacza to, że nie wszystko, co oflaguje, zostanie automatycznie ocenzone, choć eksperci zauważają, że sporo oflagowanych treści zostaje usuniętych.

Po otrzymaniu szczegółowej listy pytań dotyczących filozofii flagowania postów Cutlera, Meta odpowiedziała mediom, karcąc je za próbę napisania „niebezpiecznego i nieodpowiedzialnego” artykułu na jej temat.

Rzeczniczka Meta, Dani Lever, napisała, że ktokolwiek „oflaguje konkretną treść do przeglądu, nie ma znaczenia, ponieważ nasze zasady regulują, co jest, a co nie jest dozwolone na platformie”.

„W rzeczywistości oczekiwaniem wielu zespołów w Meta, w tym Public Policy, jest eskalacja treści, które mogą naruszać nasze zasady, gdy się o nich dowiedzą, i robią to w różnych regionach i obszarach” – kontynuowała Lever.

„Za każdym razem, gdy jakakolwiek treść jest oflagowana, oddzielny zespół ekspertów sprawdza, czy narusza ona nasze zasady”.

Według Levera, relacja The Intercept i przesłuchanie Cutlera „celowo fałszywie przedstawia sposób działania naszych procesów”, choć firma odmówiła dokładnego określenia, w jaki sposób.

Cutler po raz pierwszy dołączyła do Meta w 2006 roku po pracy na wysokim szczeblu w izraelskim rządzie. Przez kilka lat pracowała w ambasadzie Izraela w Waszyngtonie, a następnie pracowała zarówno dla Netanjahu, jak i partii Likud.

Kiedy po raz pierwszy została zatrudniona w 2016 roku, ówczesny minister bezpieczeństwa publicznego, spraw strategicznych i informacji Gilad Erdan skomentował, że jej nominacja na izraelsko-palestyńskiego cenzora Facebooka stanowi „postęp w dialogu między państwem Izrael a

Facebookiem”.

Cutler mówi, że jest naprawdę „dumna” z partnerstwa swojego pracodawcy ze Światową Radą Żydów, która pomogła jej stworzyć mechanizm cenzury dla osób kwestionujących Hołokaust.